

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 32.

W NIEDZIELĘ DNIA 20. KWIETNIA 1799.

Z Wiednia d. 10. Kwietnia.

Arcy Xzę Karol wchodząc na granice Szwajcarji wydał następującą odezwę do mieszkańców ow Helwecyi:

” Po odniesionych dwóch zwycięstwach nad armią Francuzką, która bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, ze wszystkich stron się pomykała, bez poprzedniego wypowiedzenia wojny wszędzie nieprzyjacielskie kroki rozpoczynała i atakowała, wchodząc pod moiemi rozkazami zostające woyska na grunt Szwajcarski; lecz nie dla prowadzenia wojny z przywiazanymi Szwajcarami, tylko dla ściągania wspólnego nieprzyjaciela, przeciw któremu wy sami za waszą wolność i niepodległość w większej części tak walecznie potykaliście się, i którego iedynie przemoc potrafiła was w tym nieszczęśliwym postawić stosunku, który wy tak mocno czujecie i swoje nieukontentowanie jasno okazujecie. Pomiedzy usiłowaniami i środkami dla utrzymania was w tym stanie podległości, użyto nawet zmyśle-

nia, że dwór Cesarski ma widok podzielenia Szwajcaryi. Teraz usiłują was jeszcze straszyć, iż macie się uciemiężenia i rabunku od Cesarskiej armii obawiać. Z takich więc powodów znajduję się być z przymuszonym do oznajmienia uroczystie wszystkim Szwajcarom, że wyrażam J. C. K. Mci jest życzeniem, stosownie do danego w każdej okazji Szwajcarskim kantonom swego najwyższego zapewnienia o trwałych przyjaźni i szczerego sąsiedztwa uczuciach, takowe dawney przyjaźni stosunki na dalek najczynniej utrzymać, nie mając innego widoku, jak przykładać się z wynikających związków tego sąsiedztwa, aby Szwajcaryja przy swojej niepodległości, całości, wolności i prawych posiadłościach bez wszelkiego uszczerbku zachowana była. Spodziewam się tedy, że zostające pod moiemi rozkazami woyska, które iedynie w zapowiedzianych dopiero uroczystościach czystych widokach, wynikających z wspólnego bezpieczeństwa jasno mówiących okoliczno-

ści, na grunt Szwajcarski wchodzą, w tym względzie od wszystkich dobrze myślących i na dobro swej oyczyzny baczących i poczciwych Szwajcarów, po przyjacielsku przyjętemi i wspartemi zostaną, i że lud Szwajcarski starannie unikać tego wszystkiego będzie, przez co by nieszczęście wojny pomnożone być mogło. Między wielu szczęśliwemi skutkami, który takowy postępek dla Szwajcarii zrodzi, będzie jeszcze miała w korzyści, że środek wymuszony widokami i gwałtem nieprzyjaciela, zniesiony zostanie, i dawne związki handlowe i komunikacya między Niemcami i Szwajcaryą znowu przywrócone będą. Dnia 30 Marca 1799.

Podpisano *Arcy Xzē Karol.*

Z Wiednia d. 13. Kwietnia.

Cesarzowa Jmć znowu narodzonym Arcy Xciem, którego wczoraj u dworu z wielką uroczystością chrzest S. odbyto, dosyć w dobrym zostaje zdrowiu. — W. Xzē Rosyyski Konstantyn, który jako ochotnik przy armii Włoskiej służyć będzie, przybył tu przedwczoraz. Pocztmistrzom Austrii wyżej Eans przedłożył także J.C. R.M. podwyższoną płacę od konia i Ryń. na milę, do ostatniego października roku 1799.

Do dzisiejszej gazety wyszedł dziennik nadzwyczajny dodatek w takowej osnowie:

Wypis zabitych, rannych, w niewolę zabranych i zamieszanych oficerów w bitwach d. 24, 25 i 26 w Niemczech zasłanych.

F.M.L. Fürstberg zabity. Oł Mac ka kierski porucznik Payre i podporucznik Böhm, ranieni. Oł Arcy Xcia Ferdynanda porucznik baron Wintzinge-

rode, raniony. Oł Latour dragonów Rotmistrz Bannencz, raniony. Oł Cobourg dragonów podporucznik baron Flör, wzięty czyli zamieszany. Oł Wečzaya husarów wyższy wachmistrz, Mohr, raniony. Oł Messaros husarów wyższy wachmistrz Mara, porucznik Bauerenfell, podporucznik Kujetowski, ranieni. Oł Cesarza husarów rotmistrz Papp, porucznikowie St. Iwani, Mocsaży, podporucznik Paulini, ranieni; podporucznik Matyasowski, wzięty czyli zamieszany. Oł Salwońskie go granicznego husarów regimentu Nr. 12 wyższy wachmistrz hrabia Klebelsberg, wzięty czyli zamieszany. Oł Meerveld pułków Nr. 1 regimentowy adiutant Smoliński, zabity; pułkownik baron Brea, porucznikowie Binder, Göt, Lubkowski, podporucznik Kowacz, ranieni. Oł regimentu Nr. 2 pułków podporucznik Hipolit, raniony. Oł Tagethof grenadierów kapitan Waizl, od Kauntza, raniony. Oł Bolakowskiego grenadierów podporucznik Paukner, od Karola Schroeder, raniony. Oł Cieszyńskich grenadierów kapitan Dresle, od Arcy Xcia Karola, raniony. Oł piechoty Arcy Xcia Ferdynanda piechoty Nr. 2 podporucznik Lippe, zabity; major baron Schmidt; kapitanowie Mayer, Ammerstein; porucznikowie Raol, Bucs, Egermann; podporucznikowie Hogker, Haas; chorążowie Dallos, Balagny, i Durieux wzięci, czyli zamieszani. Oł Cesarza piechoty Nr. 1 pułkownik Xzē Anhalt, zabity; kapitan Delisimonowicz; porucznikowie Sauer, Scheuring, Leuven, ranieni; porucznik Zoisi, podporucznik Nergv wzięci czyli zamieszani. Oł Arcy Xcia piechoty Nr. 3 chorążowie Venoo, Tunaik zabici; kapitan Grotheus, poru-

cznikowie Collot i hrabia Lihtenberg, ranieni. Od Gemmingen piechoty Nru 21 kapitan Poianos, porucznik baron Gemmingen, podporucznik Lecomte, chorążowie Maracs i Helmfaue, ranieni; porucznikowie Walsch, Neumann, chorąży Henneberg, wzięci czyli zamieszani. Od Olivier Wallis piechoty Nru. 29 porucznik Hardy, zabity; porucznik Pikoly, chorążowie König i Linz, ranieni. Od Beniowskiego piechoty Nru 31 kapitan Ventura, Linek i chorąży Pathmaier ranieni; major Esukas; kapitanowie Seuringer, Caroto, Weichart, Lagdman, Resnati; porucznikowie Dambek, Göliner, Oelsel, baron Miske, Schik, Patistek; podporucznikowie Ludwik Esep, Ignacy Clepy, Jozef Vallovy, Samuel Vallovy, baron Moll, Frank, Esolich; chorążowie Calsova, H. Huber, L. Renz, Wittmann, Storch, Bogdanowicz, wzięci czyli zamieszani. Od Wenkheima piechoty Nru 35 kapitan Ostoich, porucznik Obiro; chorążowie Hartan-court, Deleaux, Mathes, ranieni. Od Erbacha piechoty Nru. 42 kapitanowie Filsche, hrabia Taufkirch, zabici; major H. m. za; kapitanowie le Fors, Otto; porucznik Seltenhofen, podporucznik Vecs, ranieni; kapitanowie Xę Jssenburg, Buchberger; porucznikowie Schufmann, Ahsber; podporucznikowie Schitmaire, Dötscher; chorążowie Lörrer, Waibel, Stefan, wzięci lub zamieszani. Od Kerpena piechoty Nru 49 porucznikowie Paschka, Kaisersheim, ranieni. Od Radivojavič letkiego batalionu Nr. 5 major Radivojavič, porucznik Michał Stankovich, ranieni. Od Rudebitza letkiego batalionu Nr. 12 porucznik Keher, podporucznik Philibarte, ranieni. Od Watosko-Iliryskiego 1go batalionu N.

13 porucznik kapitan Laporda raniony. Od Austriacko-Syryjskiego Wurmsera ochotników porucznikowie Kosamich, chorąży Chiolich, zabici; kapitanowie Hor-teński, Omoruz, Josephi; porucznicy Ru-kawina, Kerpan ranieni; chorążowie Mal-ly, Hofmeister, wzięci czyli zamieszani. Od granicznych strzelców 1go batalionu podpułkownika Stoikovich, kadet od Broo-dera, Prelovich wzięci czyli zamieszani. Od Warasdinera 1go batalionu Nru. 6 po-rucznikowie kapitan Jbichich, Slvorich, chorąży Lobl, zabici; kapitan Jankovich, podporucznik Ostain, ranieni; porucznik Dilber, podporucznik Lellis wzięty i za-mieszany. Od Gradiskiego 3go batalionu Nru. 8 podpułkownik Nizzati, chorąży Ameraine zabici; kapitan Merich, pod-porucznikowie Momesilovich, Jiliasovich, Martiny; podporucznik Esokessa, ranieni; chorążowie Drocsich, Simonovich wzięci i zamieszani; Od 1go Siedmiogrodzkiego Nru. 16 kapitan Arady, porucznik Berar, podporucznikowie Deck, Oreskowich, ra-nieni, kapitan Eysberg, podporuczniko-wie Cavallini, Harteng wzięci i zamieszani. Od Manfredini piechoty Nru. 12 po-rucznikowie Müller, Malkarti zabici; po-rucznik kapitan Madelon, podporucznik Zimmermann, porucznik Schröder; chora-ży Harle, ranieni; podporucznik Christ wzięty czyli zamieszany.

Podług nadeszłych dwóch doniesień od Arcy Xcia Karola pod d. 5 i 7 t. m. nie tylko że się nieprzyjaciel rozłożył przy Freudensadt, Hornberg i Neustadt, gdzie się cofnął, jak się ostatnią razą doniesło, ale nadto dla zapewnienia komunikacyi między 3 swoimi kolumnami, pośrednie

punkta przy Allspiersbach, Trieberg i Fur-
twangen mocno osadził, a nawet forpocztę
swoje do Sulz nad Neckę wysłał, i te wy-
parły z tamtąd nasze. Arcy Xzē Karol zmo-
cnił F. M. L. Nauendorf kilką batalionami
i rozkazał mu wszędzie atakować nieprzy-
jaciela dzielnie i odeprzyć go do wąwo-
zów górnych. Stosownie do tego rozkazu
postąpił jenerał Gönger przeciw Allspier-
bach, jenerałowie Meerveld i Giulay prze-
ciw Triebergen i S. Georgen, atakowali z
korzyścią różne nieprzyjacielskie posterun-
ki, one odparli, i dwaj ostatni kilkun-
astu ięńców i i woz ammunicyyny zdobyli.
Jenerał Klingling postąpił w tym samym
czasie przeciw Neustadt, które miejsce
nieprzyjaciel za ięgo zbliżeniem opuścił.
Jenerał Kienmeyer, który uważał okolice
przy Schaffhausen i Stain nad Renem, od-
parł pomykający się z Schaffhausen zna-
czny nieprzyjacielski oddział, i ten aż pod
miasto śigał, gdzie teraz swoje forpocz-
ty postawił. Nieprzyjaciel obawiając się
o Stain i Disenhoffen spalił obydwa tam
stoiące mosty. D. 5 nadeszły od wszyst-
kich forpocztów doniesienia, że się nie-
przyjaciel ze wszystkich miejsc cofnął,
wyiąwszy Freudenstadt, gdzie ięszcze tyl-
ną straż od dywizyi jenerała St. Cyr zo-
stawił, i że przy tej okazji porucznik Stein-
hofer od Blankensteina husarów natrafił
wsy z swoją kommandą przy Hornberg na
nieprzyjacielską tylną straż z taką odwagą
na nią uderzył, iż wiele ludzi ubił i kilku
w niewolę zabrał. D. 7 opuścił nieprzyja-
ciel nawet posterunki przy Freudenstadt,
i Kniebis, i cofnął się ztamtąd na Ober-
kirch do Kel, gdzie się także cofiące ko-
łomny na Offenburg i Laar udały. Koło-
mną idąca od Freyberga udała się do Alt

brysak, gdzie przesłała za Ren i stat-
kowy most za sobą rozebrała. Arcy Xzē
Karol kazał wszędzie cofającego się nie-
przyjaciela lekkiem woyskom śigać, i osa-
dził niemi opuszczone od nieprzyjaciela
główniejsze miejsca w Reithal; główna
armia stała w okolicach Villingen, Do-
naueschingen i Eugen.

Do teyże gazety wyszedł ięszcze na-
stępujący dziesiąty dodatek pod dniem 15
t. m.

O skutkach ostatnioy bitwy przy Ma-
gnan, doniosł F. M. L. Kray daley, iż
nieprzyjaciel opuścił ięszcze d. 6 Isolla del-
la Scala, równie lak Villafanca, i z swoją
tylną strażą przed Roverbella stanął; lecz
następnego dnia cofnął się przy Goito za
Mincio, to miejsce mocno osadził, a z
resztą tej tylney straży ku la Volta po-
maszerował, co kazało się domyslać, że albo
chce garnizon w Peschiera zmocnić, albo tam
więcey żywności dodać. To skłoniło F.
M. L. Kray do pomknienia naszej przed-
niey straży pod jenerałem maiorem hrabią
Hohenzollern aż do Villafranca; jenerała
hrabiego St. Julien posłał z 3 batalionami,
kilkunastą strzelców i jazdą za Mincio do
Vallegio, dla bronienia mostu; dywizyom
F. M. L. Zopf i Kain, dla wspierania pier-
wszego, iedney przy Leche, drugiey w
lewą stronę kazał; dywizye zaś F. M. L.
Frölich i Merandin tym czasowo w tyle
przy Isola della Scala zostawił, dla okry-
cia Tiro i Tartaro z lewem naszym skrzy-
dłem. Do Isola della Scala przywieźli-
śmy około 200 rannych, częścią naszych,
ale naywięcey nieprzyjacielskich, i jenera-
ła nieprzyjacielskiego Pigeon, który zaraz
dnia 7 w nocy na swoją ranę umarł. Przy
odejściu tego raportu dochodziła już licz-

ba ięńców do 2500, między któremi znajdę się 130 sztabowych i niższych officyerów. Stratę nieprzyjacielską w tej bitwie podają powszechnie na 8000 ludzi. Zdobytych armat rachujemy 16 i 40 ammunicyjnych wozów. Według wyznania zostawionych na słowo od nieprzyjaciela w Isola della Scala naszych officyerów, tak wielki panował nieporządek w uciekającej nieprzyjacielskiej armii, że bagaże własnej jenerałości i wszystkie miejsca przez które przechodziła zrabowane zostały.

Z Paryża d. 29. Marca.

Słychać, iż na granicach Hiszpanii przy Pirineach ma się Francuzka armia zgromadzić. — Przybyła tu w 30 osob Neapolitańska deputacya, musiała ztąd na powrót bez dopełnienia swego celu wyieść. Niektórzy przypisują to spokojnym na nowo uczuciom naszego rządu.

Redaktor mieści w sobie na Raguzę z Egiptu wiadomość, w której stoi: Alexandrya ma garnizon z 2000 Francuzów; brzegi aż do Rosetty okrywaia 22,000 woyska Bombardowanie przez Anglików Alexandryi było bez żadnego skutku; Rosyjskie i Turckie woyska, które przy Abukir wylądowały, zostały odparte i przymuszone do spiesznego wsiędzenia na okręty. Weszła do Syrii woyska, na której granicach Gezzar basza stoi, wynoszą 10,000 Francuzów i 10,000 Greków. Armia Murat bęła jest zniszczona i rozumia, że sam jest złapany lub zabity. Buonaparte mając wielki do siebie nacisk Greków, Żydów, Ormianów i Europejczyków, zyskuje się jeszcze w Kairze.

W Oran o 72 mil od Algieru pokazała się morowa choroba. Aresztowani w Algierze Francuzi zostali na wolność pusz-

czeni. — W Lisbonie zabrali Anglicy wszystkie nieladowne okręty, nie zważając iakiey one są bandery, dla użycia ich na przewiezienie woysk do pewney wyprawy. Dla ukrycia tej wyprawy, groził Anglicy bombardowaniem Kadyxu. — Minister sprawiedliwości Lambrechts, nie mogąc dla słabości zdrowia wydolać pracy, odebrał dyrektoryat od niego zawiadywanie tymczasowo wydziałem marynarki, i oddał go ministrowi zagranicznych związków. Minister marynarki powróci w tych dniach z swej podróży. — W Tulonie uzbraiaią 25 bombardierów, dla okrycia tego portu i brzegów przeciw Anglikom. W Marsylii pracują nad wykopaniem głębszego portu. — Konserwatorium muzyczne przyięło za członka do swego grona sławnego śpiewaka Garat. — W Paryżu obrano samych republikanów na elektorów. W niektórych departamentach zaszły rozdziolenia, a w Gandawie i innych miejscach były nie spokojne elekcye. — Redaktor mieści w sobie rapporta o dawniejszych bitwach. — Jenerał Lecourbe donosi, iż nieprzyjaciel utracił w Tyrolu od dnia 13 blisko 4000 ludzi. Jenerał Massena wydał d. 16 nową odezwę do swej armii. O zdarzeniach w Szwabii d. 20 i 21 stoi: "W pierwszym dniu zostawił nam nieprzyjaciel swoje stanowisko z stratą 300 ludzi w ięńcach; w drugim usiłował nieprzyjaciel opanować most na Osterach; za pomocą wydanego mu przez zbiega hasła i ciemną mgłą udało mu się z początku na przód wtargnąć; lecz potym musiał się nazad cofnąć. Przy Osterach został adiutant przy boku jenerała Jourdan zabity. — Roschodzi się pogłoska, że Joubert odbierze po Jourdanie komendę.

Z Paryża d. 2. Kwietnia.

Przez mianowanie generała Milet-Mureau ministrem wojny, zostało miejsce w kancelaryi wojny przy dyrektoryacie do układania planów i działań wojskowych próżne. Stopień ten dany teraz jest generałowi Moreau. Dyrektoryat umieści razem w tej kancelaryi generała Dargon, jednego z najzasłużeńszych naszych indzinierów (wynałazcę pływających baterii) i generała Kellermann. Procz Moreau, Kellermanna i Dargon, zasiadają jeszcze w tej wojennej radzie generałowie Canclaux i Muler.

Dziesięć marca oddał wystąpił od generała Masseny, szef batalionu Ducos, zdobyte w Gryzonach chorągwie na publicznej audyencji dyrektoryatowi. Minister wojny przytoczył w mowie swojej, z tej okazji mianem: "Więcey iścieście, obywateli Dyrektorowie, wzruszeni nędzą którą to zwycięstwo sprawiło, niżeli jego powabami. Ubolewacie nad krwią, która przynim przelaną została, jednak cieszyście się myślą, iż wyrządzone światu złe przez zwycięstwo, odsunie trudności, które nieprzyjaciel na mement waszym spokojnym zamiarom stawia.., Prezydent Barras wyraził między innym w swej odpowiedzi: "Nienaruszone prawidła rzetelności rządu Francuzkiego, przeciwne postępowanie nieprzyjaciela, i ciągłe tryumfy armii Francuzkiej zapelnia wszystkie karty naszej historii. Każda bitwa, każde zwycięstwo republikańskie jest dla niej traktatem przy mierza narodu, &c."

Wczoraj odebrał dyrektoryat kurjera od naszej armii Donau; lecz z przywiezionych depeszow nic jeszcze urzędowo nie oznajmiono. Wiemy jedynie z li-

stow z Strasburga, że d. 25 w okolicach Tutlingen i Stockach zaszła mocna bitwa, w której nasza armia wiele zabrała jeńców i przez noc została się w bliskości placu bitwy. W prywatnych listach donieśli generałowie Jourdan i Ernouf swoim żonom różne szczegóły. Prywatne listy z Strasburga donoszą jeszcze, że nasza armia cofnęła się potym dalej nazad, dla obrania mocnego stanowiska i oczekiwania znacznych posiłków. Armia ta ma być tak zmocniona, żeby wyrównać w liczbie nieprzyjacielowi, i ma postąpić na przed nich kosztując co chce. Mówią jeszcze zawsze, iż generał Joubert będzie przy tej armii umieszczony. — Generał Hautpoul, jest podług tutejszych pism, przez generała Jourdan w odbywaniu służby zawieszony, ponieważ poleconego mu ataku jazdą nie wykonał przyzwolicie i w swoim czasie. Przybył on do Strasburga.

Dyrektoryat wysłał w tych dniach kurjera do generała Joubert, który się od powrotu z Włoch na łonie swej rodziny znajduje. Mówią zawsze, iż mu znówu powierzona będzie komenda nad którąś armią. — W niektórych południowych okolicach Francji, zdaje się że stronnicy Robespierrea wpływają do elekcji. — Minister marynarki zlecił malarzowi Hue odmalować bitwę korwety la Bayonnaise z Angielską fregatą Embuscade, którą Francuzi zdobyli.

W nowym poselstwie dyrektoryatu jest podana wartość będących jeszcze do sprzedania dobr narodowych 248 mill. — Przedwczorajem wybuchnął tu znówu pożar, który jednak zaraz ugaszony został, ale jedna podeszła kobieta utraciła z tej okazji

ycie. — Pałac królewski będzie teraz znie-
ktoremi przyległościami sprzedany. Cała
jego wartość jest na 10 losow podzielona
i blisko 9½ mill. taxowana. Sprzedarz
zacznie się d. 20 i 28 kwietnia. — D. 1. t.
m. proponował Lecojatr w radzie 500, a
by rząd starał się istotnie wspierać pry-
watne banki i onych niepodległość zapew-
nić. — Z Piemontu wiozą już także nayık-
nieysze dzieła kunsztu do Paryża. — Licz-
bę znalezionych w Neapolu okrętowych
armat podają do 3000. Ubrojono już tam
30 armatnych szalup i pracię, nad uzbro-
ieniem liniowych okrętów i fregat. — Dla
wrębowania zburzonych w Landrecy do-
mów i innych zakładów wyznaczono 2
mill. 261,725 Fr. — Obywatel Eymar wyie-
chał z Turynu do Florencyi, dla zbierania
w Toskani przeznaczonych do naszego mu-
zeum dzieł kunsztu.

W wodach wschodnich Indyy miały
się dwie Francuzkie eskadry z łądowym
wojskiem pokazać. — Jenerał Mack przy-
był do Briangon. — Tuteysze pisma mo-
wią, iż Dwór Neapolitański uda się z Pa-
lermo, gdzie niejakie było zamieszanie
do Mesiny. — Wszyscy duchowni i
inne osoby, którzy jakie urzędy na pro-
wincjach posiadają, a w Madrycie prze-
bývają, muszą się z tamtąd oddalić. —
Wiele zabranych w Gryzonach i Walceli
nie Austryaków przyprowadzono do Me-
dyolanu. Tuteysze pisma mówią, iż nie-
którzy z nich oficyerowie podali Cysalpiń-
skiemu dyrektoryatowi adres, dla uformo-
wania w Cysalpinach legionu Germanów.
— Przeciwnik ustawia w sobie list z
wyspy Francuzkiej, w którym przywie-
dł nie i st, że tuteysze kłopotliwe zgro-
maczenie, w spólnie z kontra admirałem

Sercey, &c, dobrze myślących republika-
now w nayodlegleysie okolice wyprowa-
dzą. Z wszystkich woysk na wyspie
Francuzkiej, tylko oficyerowie 107 i 108
regimentu są jeszcze oroyalism w podę-
rzeniu. Posłowie Tippo Sa b zabrali z
sobą z tej wyspy 600 ludzi. Prawie cały
12ty batalion Paryzki udał się do Batawii,
gdzie w większej części przez choroby
zniszczony został. Dziennik ten czyni ie-
szcze przeciw kontra admirałowi Sercey
przytoczenia. — Do Brest zawinął znowu
konwoy od 69 żaglow z Nant, Bordeaux &c
z potrzebami marynarki. Minister mary-
narki Bruix, gdy przybył do Brest, był
13 wysłanymi z armat powitany. — W
Neapolu wszystko popięczętowano w do-
mu posta Cesarzkiego. — Słychać dzisiasy,
że pewny dwór uczynił propozycye do po-
wszechnego pokoju.

Z Konstantynopola d. 6. Marca.

Gdy dnia 3go lutego zaczęły Angiel-
skie okręty bombardować Alexandryę,
pozwolono będącym tam neutralnym okrę-
tom wysść z tamtąd, byleby żadn ch
Francuzkich rzeczy, ani papierow nie wio-
zły. Liczba pozostałych jeszcze w porcie
okrętów wynosi do 325. W mieście Ale-
xandryi gdzie się zaraźliwa choroba poka-
zała stoi 3000 Francuzow garnizonem.
Bombardowanie Anglikow było straszne.
— W. Sultan wydał ferman do Egiptu, w
którym wszystkim Francuzom niechcącym
więcej przeciw Portie służyć, a którzy do
Fraccyi powrócić pragną, wsparcie i potrzeb-
ne paszporta obiecuje. — Od baszy Akru
przyszła wiadomość, że jen rał Buonaparte
chcąc płacić biału za Egipt przemieść,
wysłał jenerała Kieber przeciw niemu do
Syryi. Kieber przybył już ciasną Suez

i wiał miasto Gaza w Palestynie. — Jak teraz słychać nie będzie nowy ambasador do Berlina postany.

Z Rasztaft d. 31. Marca.

Od czasu przewścia 6000 ludzi pod rozkazami jenerała Humbert, mała tylko liczba woyska Francuzkiego z Strazburga do Kel przybyła, lecz dowiadujemy się, iż wiele pułbrigad ruszyło z nad niższego Renu dla zmocnienia armii Jourdana. Zdaie się także, że wielka część korpusu obserwacyjnego ma się z tą armią złączyć. Nad postawieniem w stanie iak najsilniejszej obrony Kel z największą usilnością pracują, wiele nowych bateryy ma być wystawionych i codziennie 5000 ludzi około tego pracuje. Filipsburg całkiem jest opasany i Francuzi zaczęli już sypać baterye na przeciw tej twierdzy.

Z Munheimu d. 2. Kwietnia.

Odezwa jenerała Bernadotte pod d. 30 marca nakazuje wszystkim emigrantom i wyprowadzonym Francuzkim, znajdującym się w krajach od woysk Francuzkich zajętych, aby kraie te natychmiast opuścili i o 20 mil od pierwszych straży Francuzkich oddalili się; ci, którzy po ogłoszeniu tej odezwy schwytanemi zostaną przed kommissyą wojenną stawieni będą.

Z Madrytu d. 10. Marca.

Nadchodzącego miesiąca rząd nasz ma zapłacić pierwsze sto millionow realow z ostatniej pożyczki, tudzież losy z loteryi do niej przywiązane, a w większej części wyciągnięte, i zatrudnia się sposobami dostarczenia na te nadzwyczajne wydatki. Naywyższa izba mająca zlecenie zaspokoienia długow częste teraz miewa posiedzenia. Niektóre nawet iey

członki naradzały się w obecności krola i krolowey z czego najszcześliwszych spodziewamy się skutkow.

Poruszenia Anglikow przed Kadyx które moiemać nam kazały, iż gotują się do szturm, mogły nie mieć zamiarze iak nam donoszą, tylko ukrycie tajemney wyprawy.

Do wyspy Maiorki rząd nasz wiele wysłał woyska, ztąd wnoszą, iż ma w zamiśle odebranie Port Mahon. Do dyrektoryatu Francuzkiego często pisuie i odpisy odbiera. Ustawicznie widać iadących do Francyi kuryerow, lub powracających ztamtąd. Kuryer Custeneda wyprawiony od kawalera Azzara przybył tu wczoray, a dzisiay z rana iiny do Paryża wyprawiony został.

Z Bruxelli d. 30. Marca.

Nasze pierwiastkowe zgromadzenia ukończyły swoje działania. Wiele kantown naszego departamentu po iednym tylko wybrały elktore. — Wiele młodych ludzi wieku popisowego zapisali się do marynarki moiemaiąc, iż przez to nie tak prędko do służby woyskowej użyci będą, lecz dyrektoryat nakazał aby ci młodzi ludzie wzięci zostali do woyska lądowego. — Dnia wczorayszego ogłoszono tu uolnienie od etnu oblężenia miasta departamentu naszego.

Z Rasztaft d. 2. Kwietnia.

Główna kwatery jenerała Jourdan wczoray była w Gengenbach, a dzisiay iak mówią do Offenburg ma być przeniesiona. — Podług listow z Kel przybyło tam jeszcze pozawczoray i wczoray około 1500 ludzi woyska Francuzkiego, którzy natychmiast udali się do Offenburg.

D O D A T E K

D O N^{ro} 32.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 21 KWIETNIA 1799.

Z Kolonii d. 2. Kwietnia.

Pierwszy batalion 27 pułbrygady przybył tu pozawczoray, wczoray udał się do armii obserwacyney, 2gi batalion przybył dzisiaj, a jutro rusza toż samo mając przeznaczenie. Część woyska Francuzkiego idąca z Hollandyi, miała już przybyć do Düsseldorf. Okopy w czasie ostatnich kampanii przed tym miastem wystawione, a które w czasie zrzucenia lodu na Renie mocno w wielu miejscach uszkodzone były, będą nazad naprawione a nawet powiększone.

Z Manheimu d. 3. Kwietnia.

Dnia wczorayszego w wieczor przybyła tu 66 pułbrygada z lewego brzegu Renu, a dzisiaj nadszedł za nią 10 regiment jazdy. Jedenasta pułbrygada piechoty, która tu pozawczoray przybyła ruszyła dzisiaj rano dla zmocnienia korpusu opasującego twierdzę Filipshourg. Szef brygady Darnaudat obciążeniem tej twierdzy kierować będzie; wyjechał on z tąd

ostatniej nocy, i główna swoją kwaterę założył w Schweitzingen. — Jenerał Bernadotte w tym momencie zatrudniony jest obieżdżaniem różnych położeń, tudzież szanów na drugiej stronie Renu, dzisiaj w wieczor nierzad tu jest spodziewany.

Z Stuttgardu d. 2. Kwietnia.

Od dnia 25 p. m. nic ważnego nie zaśzło w armiach. Główna kwatera Arcy Xcia Karola dnia 28 znajdowała się w Stockach, a jenerał hrabiego Starray w Vorigen. Dnia 29 około 1600 Francuzów weszło do Doraham. Jenerał maior Stipschitz na stopień jenerala leutnanta podwyższonym został.

Z Bazylei d. 3. Marca.

Wczoray i dzisiaj wyszło ztąd kilka set ludzi wyborna z woyska Helweckiego, którzy na granice udać się mają. Jone kantony stosownie do rozkazu dyrektoryatu toż samo uskutecznić mają. Dzisiaj, zgromadzono tu obywateli w wieku od 45 do 60 lat do zapisu uporządku,

ich i będą obowiązani czuwać na utrzymanie bezpieczeństwa i porządku w Mieście.

Od Renu d. 5. Kwietnia.

W Ratysbonie odebrała Cesarska kommisya rozkaz, przez który pełnomocnictwo w Rasztadt jest odwołane, kongres za rozwiązany uznany i ostatecznie jego wyroki za nieważne oświadczone.

Z Wenecyi d. 6. Kwietnia.

Do Werony przybył d. 2 t. m. Francuzki adiutant z zawiązanemi oczyma i przez dwóch Cysalpińskich trębaczów prowadzony był do jenerała Kray. Konferencya trwała dwie godziny, ale nikt nie wie o co rzecz szła. — Podług wiadomości z Udine przybędą Rosyjskie woyska d. 17 do Gemmona w Weneckim.

Z Strasburga d. 31. Marca.

W nocy przybyło 46 oficyerów od piechoty Austriackiej i jeden husarow tudzież znaczna liczba żołnierzy, którzy w bitwach dnia 21 i 22 dostali się w niewolę, a dzisiaj ztąd dalej ich odesłano. — Jedna pułbrygada woyska Francuzkiego przybyła tu dzisiaj a jutro ma przejść za Ren. — Oczekują tu jeszcze woysk innych.

Z Włoch d. 30. Marca.

Wiadomości z Toskanii donoszą, że rząd Francuzki względem tego kraju, dokonał na koniec od dawna zamysłanych projektów w sposobie najniesprawiedliwszym i zostające bez obrony prowincye po wymuszonych poprzedniczo kontrybucyach d. 24 t. m. ze wszystkich stron woyskiem pod jenerałem Gothier osadził. Oyciec S. pomimo słabości swego zdrowia został tymczasowo do Parmy przewieziony.

Podług Francuzkich doniesień z Neapolu, uczynił jenerał Macdonald zaraz po

przybyciu swoim tymczasowemu rządowi, imieniem dyrektoryatu Francuzkiego, powtorne zapewnienie o niepodległości Neapolitańskiej rzeczypospolitej, wzywając ją przytym do wystawienia iak najspręższej znaczney siły lądowej i morskiej. — Nieiaki obywatel Battilosi, rodem z Aquino, miasta urodzenia Mariusza i Cicerona, werbuie legion ochotników pod nazwiskiem Tulińskiego. Większa jego część już jest zebrana, i zaraz odebrał zatrudnienie, w departamencie Garigliano hrabstwie Molise (gdzie nowe wybuchły rozruchy. — Gdy minister skarbowy, przeznaczony na kommisarza Francuzkiego, obywatel Bassal, z Neapolu odwołany został, mianował tymczasowy rząd obywatela de Genaro, bywszego konsyliarza skarbowego, a teraz kommisarza ministrem skarbu.

Z Judenburga d. 8. Kwietnia.

Wczoray doznali mieszkańcy totejszego cyrkutowego miasta ukontentowania, widzieć przejeżdżającego do armii Włoskiej Rosyjskiego feldmarszałka Suwarowa. Sławny ten mąż, zdobywca Ismaelowa i Oczakowa, zwycięzca przy Martinesti, był na pół godziny wprzód zapowiedziany i wszyscy zbiegali się dla widzenia go. O godzinie 4 po południu stanął ten bohater przed pocztą, ale nie wysiadł z powozu, tylko nim konie przepragniono rozmawiał z naszym godnym pasterzem i doktorem cyrkutowym; z ostatecznym mowiał po Polsku. Ulica była wszelkiego stanu, wieku, płci ludem napelniona. Za przybyciem jego dały się słyszeć setne wykrzyki: Niech żyje Suwarow! On odkłoniwszy się z karety zawołał: Niech żyje Franciszek II.! Powszechny zapłot ogarnął przytomnych; rzucano

kapelusze w górę, i iednostayne głosy powtarzały słowa Suwarowa. Nim się wdał, puścił podróż dał mu nasz pasterz błogosławieństwo, które on w przystoynym poruszeniu i złożonemi rękami przyjął. Scena ta była nader czuła. Kilko-krotne wykrzyki radości, towarzyszyły temu bohaterowi, ukochanemu od swej armii, w iego podróży z życzeniami aby wszechmocny pobłogosławił iego i Cesar skiej broni, dla poskromienia nieprzyjaciela. Z resztą iest to rzecz uwagi godna, iż właśnie w tym samym dniu i prawie o tej samey godzinie przed dwiema laty zostało tu w farnym kościele między Francuzkim jenerałem Buonaparte, i C-sarskiemi jenerałami Bellegarde i Meerveld zawieszenie broni zawarte, przez które dalszy rozlew krwi wstrzymany został.

Z Frankfurtu d. 30. Marca.

Officer, któr-go jenerał Bernadotte do Kassel wysłał, już tedy nazad powracał. Mówi, iż zapytywał się o przyczynę poruszeń woysk Haskich. W Tuteyszej okolicy wszystko iest spokojności i nie obawiamy się tu teatru wojny. — Do Moguncyi przybył obywatel Marquis na mieysce Rudlera. Dyrektoryat potwierdził neutralność dla Palatinatu. Z publicznych kass w Mannheimie zdjęto już pieczęcie, a to co już z nich wybrano, porachowane będzie w summie zawieszeniem broni umowionej. — Rozruchy w Badeńskim już uspokojone zostały.

Z Frankfurtu d. 2. Kwietnia.

Od kilku dni chodziła pogłoska, że Francya będzie żądana nawzajem, co się w Ratysbonie i Monachii stało oddalenia

posłów Cesarskiego i Rosyyskiego z Frankfortu. To spełniło się wczoray. Jenerał Bernadotte przysłał z listem swego jenn: adiutanta Rouyer do prezydenta i rady tuteyszej, którego treść ma być takowa: W tyle armii nie można cierpieć posłów Austriackiego i Rosyyskiego. Dyrektoriat dowiedział się z zadziwieniem, iż takowych agentów wiele się ieszcze w Frankforcie znajduje. Mogłby w prawdzie użyć odwetu i ich przez eskorty woyskowe odprowadzić kazać; lecz mając wzgląd na miasto zostawia to samey radzie. Żąda iednak wyraźnie, aby wspomnieni agenci we 24 godzin po odebraniu tego pisma miasto Frankfort opuścili. W przeciwnym razie będzie jenerał Bernadotte sam temu umiał zaradzić. Wczoray w wieczor i dzisiay były z tego powodu nadzwyczajne posiedzenia rady. Prezydent udał się do Cesarskiego posła hrabiego Schlick, i dowiadujemy się, że on jutro do Wirzburga wyiedzie, rownie iak sprawujący interes Rosyyskie P. Wukalsowich tymczasowo do Hanau. Baroń Simolin, bywszy Rosyyski poseł w Ratysbonie i wiele innych do obydwóch dworów należących osob, którzy tu iako prywatni siedzieli, nieczynią iednak przygotowania do wyjazdu. Dzisiay odebrał jenerał adiutant, który przywiozł list od jenerała Bernadotte, odpowiedź. Gdy wspomniane osoby wyiadą, nie spodziewamy się, żeby to nieprzyjemne zdarzenie ściągnęło iaką niepomysłność na miasto Frankfort, którego akt neutralności jenerał Jourdan w liście swoim potwierdził.

)) 380))
DONIESIENIA.

Ces. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Janowi Moszyńskiemu s. p. Augusta Moszyńskiego synowi: że Pan Ignacy Uieyski swoien i małoletnich braci swych inteniem iako też Pan Piotr Uieyski s. p. Jozefa Uieyskiego sukcesorowie u sądow tych, o detaxacya dobr Leszkowa w sumie 30,000 zł. Pol. z prowizyą, załobę na niego podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krakowach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Janowi Moszyńskiemu adwokata tuteyszego Walentego Osławskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem opomina się: ażeby w przeciągu 90 dni albo sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. Kr. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej w Krakowie
dnia 6 Marca 1799.

Elsner.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej tym Edyktem Pani Antoninie z Slaskich i Tadeuszowi Olizarowi Małżonkom: że Pani Salemea z Od zywolskich Macieja Oliwy małżonka u sądow tych, o zapłaceniu summy 6000. zł. p. z prowizyą, załobę na nich podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sady te dla niebytności obżałowanych w C. K. państwach dziedzicznych, onymże Adwokata tuteyszego Pana Niemtza z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest dnia 26. czerwca 1799 roku sami staneli albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie Adwokata obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu, tych środków prawa używali, które do obrony tej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Prezesa.

Kraus.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej
w Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Licytacya Dobr.

Z wyroku kommisji bankowej, przez Nayaśniejsze Dwory, dwa Cesarские i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agitujące się, za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego: — Administracya masy krydalney, zmarłego Karola Schultza, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadonia prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdyś Ur. Karola Schultza dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryf 579, 599, 600, 643.

Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, które całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, mające obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około piękną architekturą, różnych kamieni zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzestrzał wyjazd od Leszna i Bielańskiej ulic, oraz z boku od Ulicy długiej, wprost Ceighauzu mające. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniej grunta czynszowe, do dziedzictwa poselszy Tłomackie zwanych należne, na których następoie wyrażeni emphiteuci, mają swoje własne poselsye, grunt zaś dziedziczny, z którego czynszują, sprzedanym zostanie, które to poselsye, numerami następnymi wyszczególniają się: — 1. 593. Poselszya JP. Milowy po Wagnerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemańskiej wdo- wy po Nowińskich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 569. Sefubińskich. 6. 567. Beslera. 7. 568. Kłofsa.

§. 566. Breynicha. 9. 565. Kryglowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowej wdowy. 11. 644. Waynoffowej wdowy. 12. 740. Kloisa po Siedleckich. 13. 741. Szultza rymarza. 14. 742. Wężyka.

Także Nr: 737. Dworki Danglowskie zwane, na regu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i wceści z Pruskiego muru składające się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernymi i ogródek, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniej Saski zwanym, na gruncie czynszowym Grzybowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Solec, do ulicy Czernaikowskiej, na którym znajdują się różne składy drzewa, i innych produktów, w którym są różne zabudowania mieszkalne, śpięż, oraz kamieniczka i wozownie murowane:— Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisty, murowany, z łądem, grunt zaś na którym magazyn i dworek murowany są zabudowane, jest czynszowy, należy do miasta starej Warszawy.

Powższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietnej Regencyi tutejszej wyznaczonego, sposobem licytacji publicznej zagotowe pieniądze przez kupującego. wyliczyć w grubey muncie należne, w trzech terminach, w miejscu murów, domów i placów do licytacji przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacja, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 1szym maja, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następującego 1799. Naywięcej przeto dajacy, po doniesieniu do kommisji, i przez nią kupna zatwierdzeniu, transakcye nabywczę, z nakazu teyże kommisji, przez administracya zeznać się wedle prawa powinno, otrzyma.

Donosi przy tym Administracya, iż w krótkce wywdzie stosowne do niniejszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to jest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniej gruntów Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Masy Schultzowskiej należnych, których sprzedaż przez licytację publiczną, jest już udeterminowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Poapisano *Karol Szulborski Prokurator Masy Schultzowskiej.*

Andrzej Pacygiewicz Administrator Masy Schultzowskiej.

Jan Müller A. M. S.

Jan Troczyński Adminis. Masy Schultzowskiej mpr.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie sum 15,200 zł. Pol. i 25840 zł. Pol. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Osławskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą sam sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać będzie winniem.

Józef de Nikorowicz.

Cronenfels.

Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 27 Marca 1799 roku.

Ces. Krol. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk Dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłacenie sumy tak kapitalney 3465 czer: iako i prowizyonalney 3465 czer. zł. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Osławskiego, z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniej-

sze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, sam sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach; Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 27 Marca 1799.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny u Sądów tych, o zapłcenie sumy 1000 cz. zł. i 500 cz. zł. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi, adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wezlasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jos: de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. d. 27 Marca 1799.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu, że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan Katedralny u Sądów tych, o zapłcenie Summy kapitalney 15336 zł. Pol. i prowizyonalney 15336 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te dla niebytności obżałowanego w C. K. Państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej, W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny u Sądów tych, o zapłcenie summy kapitalney 12960 zł. Pol. i prowizyonalney 12960 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sady te dla niebytności obżałowanego w C. K. Państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej, W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym edyktem panu Mikołajowi Branwickiemu, że Maryanna Branwicka u sądów tych, o seperacyą czyli rozłączenie od stołu i łoża, notę przeciw niemu wniosła i o pomocy sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te niemające wiadomości gdzie obciążony zostaje, lub czy wcale w C. K. Pań. stwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Branwickiemu adwokata tutejszego pana Bema, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwolitym, to jest: dnia 17 czerwca 1799 sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego go sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych szkodkow prawa używał, które do poparcia tej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą swej własnej winie, podług opiewu C. K. praw, przypisać by musiał.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa

Krauss.

Gellinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Dnia 27 przyszłego miesiąca maja r. b. o 9 godzinie przed południem będzie w tutejszej C. K. zachodnio Gall. Dobr rządowych administracyi tak zwana Sucha Taxa, która z wyznaczonego podatku od wprowadzenia wszystkich gatunków wódki i piwa, od maki, krup, kaszy, od siodu tudzież od chleba, który od nietutejszych piekarzy na sprzedaż wprowadzony zostanie, składa się publicznie na 3 lata zaliczowana, i za roczną sumę 2500 zł. ryń. wywołana. JPP. konkurenci mają z tym 10 część ceny fiskalnej 250 zł. ryń. do tak kommisji licytacyjnej złożyć.

Kondycje zaś do zaarędowania tego podatku można w każdym czasie w C. K. dobr rządowych administracyi przed licytacją przeyrzeć.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych Administracyi w Krakowie dnia 7 Kwietnia 1799.

Dnia 22 miesiąca maja r. b. będą w Krzyżanowicach w cyrkule Kieleckim różne dobre gatunki albo iako to:

330 Korcy celney Pszenicy.
205 deto celnego Żyta.
400 deto celnego Jęczmienia.
130 deto Owsa.

razem czyli hurtem po 100 lub 200 korcy, na każde żądanie więcej chęć kupienia mających także każdy gatunek zboża w całości na raz przez licytacją sprzedawane.

Każdy chęć kupienia mający ma na pszenicę, żyto i jęczmień w Wadum 100 zł. ryń. ten zaś, który owies licytować chce tylko 50 zł. ryń. byż opatrzoney.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych administracyi w Krakowie dnia 10 Kwietnia 1799.

Franc de Weinkopf. mp.

Klemens Kaletan hrabia de Leszczyński obwieszcza się niniejszym, ażeby się, obwiniony o zdradę krainową, końcem obrony, najdalej w ciągu 60 dni przed C. K. Lwowski sąd kryminalny stawiał. W Lwowie dnia 12 Marca 1799.

Fr. A. Lorenz.

Nomine C. R. Fori Nobilium Lublinensis Magnifico Carolo de Glave medio presentis edicti hisce insinuat quod nimirum ex ratione, quod occasione binarum licitationum Bonorum Kolbiel in circulo Siedlesensi sitorum, ipsius hereditarium juxta expeditum, eatenus actum dextationis ad pretium 2550908 fl. pol. 29 gr. judicialiter aestimatorum ad instantiam centralis commissionis Warsaviensis pro malsae Caroli Schulz in satisfactionem summae 1448 aureum num. 1 fl. pol. 17 gr. hic fori assumptorum jam statim in primo subhastationis termino prout id ex primo & secundo licitationis protocollo apparet, longe majora debita insinuata fuerunt, quam pretium dextationis Bonorum Kolbiel efficit, die 18 febr. a. c. ex mente Sphi 79 cod. jud. super universa sua substantia ipsius Domini Caroli Glave hereditaria tam mobili, quam immobili hac in provincia reperibili concursus creditorum appertus, & huius consequentiam Generosus Jacobus Pawłowski in curatorem ad lites malsae nunc cridae expositae in huius constitutus fuit; Ipse itaque Dominus Carolus Glave de eo informatur, atque admonetur, ut aut ipse compareat, vel curatori constituto, conformiter §. 112 cod. jud. omnem necessariam informationem quoad statum activum & passivum suppeditet, & pro ordine praescripto ea juris transmittat, media,

quæ ad malsæ defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus hæc erida in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris jud. cod. agitabitur, atque etiam terminabitur.

Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Die 6ta Martii 1799.

Dostenberg.

Per Cæs. Regium Forum Nobil. Lublinense medio præsentis publici edicti omnibus & Singulis, quorum interest, notum redditur: pro vacantibus in hujusce Cæs. Regii Fori Nobil. Jurisdictionis peripheria adhuc octo Camerariorum muneribus, & quidem in Circulo Chelmeni binis in Circulo Bieleni trinis, pro Circulo Radzynensi binis, & pro Circulo Jozefowicnsi uno Concursum in conformitate decreti ab Excelso Cæs. Regio App: Tribunali sub 22da Februarii a. c. emanati cum præfixo usque ad 16tam maii a. c. termino aperiri, quapropter Candidati pro alterutro hujusce muneris concurrentes, qui se de necessariis pro munere Camerarii conformiter Instructioni pro Camerariis sub 22da Decembris 1797 editæ, qualitatibus, atque decreto Eligibilitatis, tum præscripta cautione 3000 flo: que auentem sequentibus lequisitis, in quantum super Bonis immobilibus hujusce provincie emaretur, instruita esse debet, nempe imo ut talis formali instrumento sit inscripta, in præsentia duorum testium confecta, & ab iis cum appensione Sigillorum subsignata, atque in actis proprii districtus oblatuata, 2do ut detaxatione probetur, eam in medietate pretii Bonorum cautioni obnoxium esse securam, & 3tio ut concernentis actorum Regentis attestato doceatur, Bona cautioni obnoxia taliter onerata non esse, quin præscripta ad 2dum securitas habeatur, legittimare possent, suum necessaris probationibus instructum petiitum in hocce C. R. Foro Nibil. usque ad expressum superius Concursus terminum exhibeant, Lapso enim Concursus termino Candidati pro Camerariis in Concernentibus Circulis supra indigitatis constituendi Excelso C. R. Appellationum Tribunali proponuntur.

Ig. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 27 Marti 1799.

Ferdinandus Gangel.

Dobra dziedziczne w cyrkule Sandomirskim leżące, to iest miasteczko Rakow z wsiami Barado, Pagowiec, Rembow, Zalesie, Podgródzie, Jamno, Podzamcze, Kierdony, w swoim obrebie nieprzedzielone innemi dobrami, są do sprzedania. Zyczący sobie nabyć pomienione dobra, ziewhawszy na miejsce tamże, i onych stan zobaczyć, i o cenę kupna ugodzić się i ułożyć może.

Kamienica na ulicy Floryańskiej pod Numerem 504 narozna i ogrod na Wesoły z oranżeryą pod Nrem. 203 sukcesorow Kozłowskich dziedziczne, są każdego czasu do sprzedania. Zyczący sobie z tychże dobr nabydź, niechay się zgłoszą do Pana Jozefa Kozłowskiego sukcesora, a o cenie oraz kondy-szach sprzedarzy takowych dobr, zupełne zainformowanemi będą.

Ponieważ na licytacji 4 t. m. w Ces. Kr. Administracyi dobr rządowych odprawioney kilkanaście włosci w korzystną arende puszczone nie zostały; więc znowu 24 Maia t. r. w teyże samey administracyi z zachowaniem formalności pod 31 Stycznia i 29 marca t. r. powszechnie ogłoszonych następne dobra, iako to:

Proszowice w cenie fiskalney	ZR. 6375	Kr.
Słomniki	5387	30
Sierosławie z Koszycami	5636	49
Xiążnice	6438	11
Kurow	9006	
Szewna	2460	
i Zborowek	2825	

Maiącym chęć dzierzawienia powtornie na trzy następujące po sobie lata ofiarowane, i naywięcey podaiącemu wypuszczone będą; co się zatym do publiczney wiadomości ninieyszym podaie.

Z C. K. pełnomocney Kommissyi zadworney Galicyi Zachodney.
W Krakowie d. 17 Kwietnia 1799.

Leopold Fryderyk Smid, C. K. gub. sekretarz.